

MIEJSCA ŚWIĘTE

W POLSCE



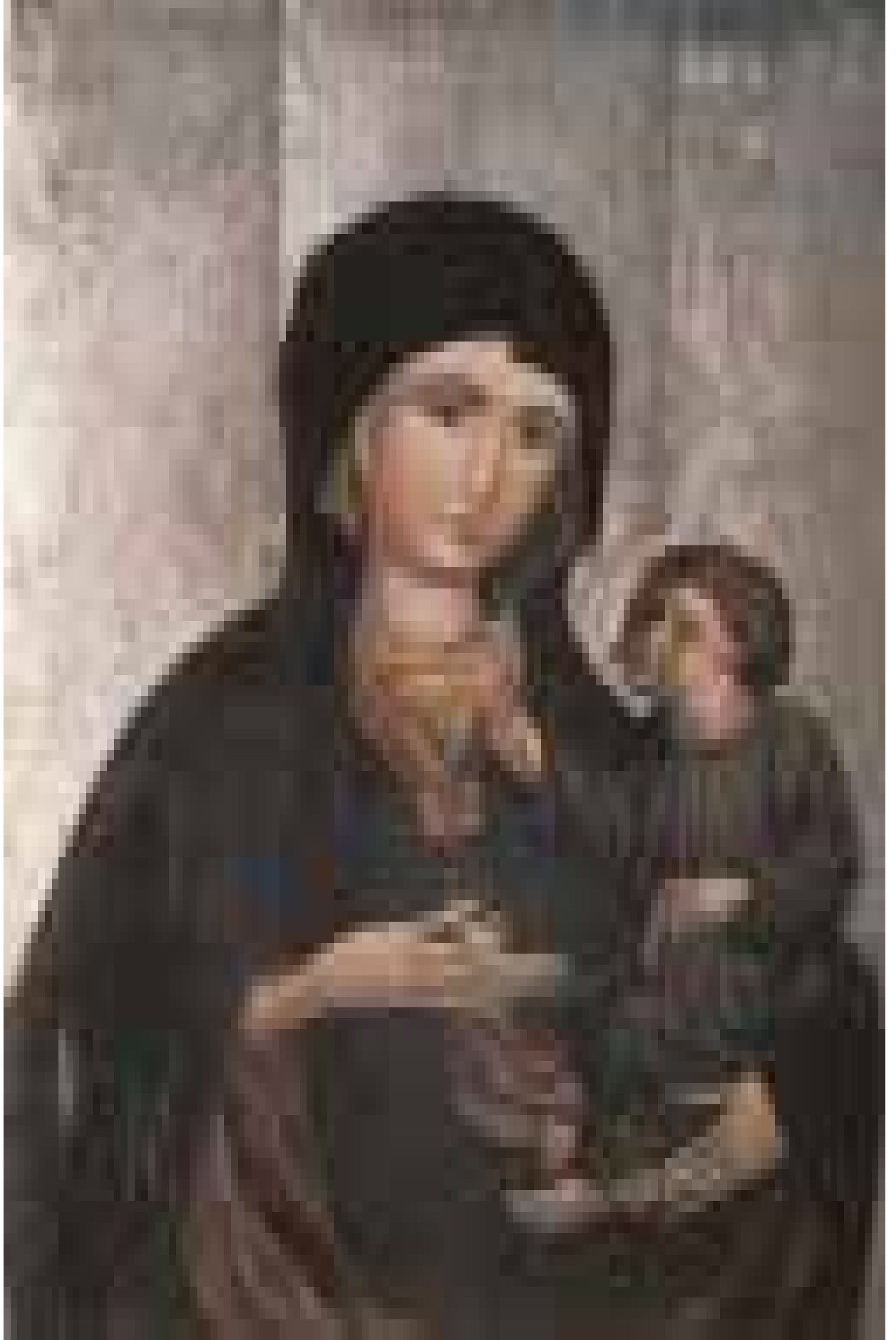
Konrad Kazimierz Czapliński

MIEJSCA ŚWIĘTE

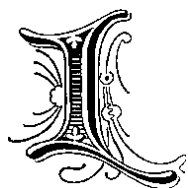
W POLSCE



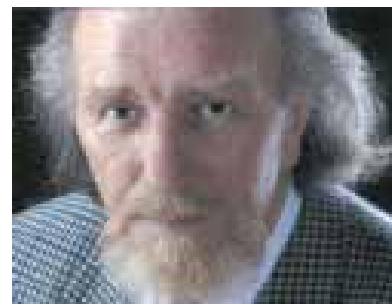
VIDEOGRAF II
Katowice



Od Autora



stnieją miejsca wybrane przez Boga i ludzi, gdzie każdemu jest dobrze, dokąd chętnie wracamy, gdzie otoczenie niezwykle pozytywnie na nas wpływa. Każde miejsce szczególne, które stawało się celem pielgrzymek, jest w jakimś stopniu miejscem świętym, czy, jak kto woli, energetycznym. Z czasem wypełnia się modlitwami wiernych i pielgrzymów, ich pragnieniami i myślami. Tym samym zwiększa się szczególna energia i *sacrum* tego miejsca.



Wawelski święty kamień znany był już w okresie pogańskim. Jego moc ujawniała się w pełni, kiedy Wawel, jako ostoja patriotyzmu, pozwolił przetrwać trudne okresy najazdów, wojen i niewoli. Wawelski święty kamień podkreśla świętość tego miejsca. Być może to właśnie jest ów *genius loci*, kształtujący od lat kulturę chrześcijańską podwawelskiego grodu i nas, Polaków. Z Wawelu wychodzą silne strumienie energii w różnych kierunkach, m.in. przez Jasną Górę i katedrę gnieźnieńską. Poza Krakowem znajduje się w Polsce wiele czakramów mniejszych, jak w Bazylice Mariackiej w Gdańsku, w Kruszwicy... We Wrocławiu pod katedrą również znajduje się jakoby błękitny czakram świadomości, jedno z energetycznych centrów Ziemi.

Polska to rejon Europy niszczonej przez wojny i powstania, przez właśnie religijne i pożary, dotkniętej zarazami i wymuszonymi migracjami mieszkańców. Polacy to wszystko przetrwali, zanosząc swoje troski przed słońcem łaskami cudowne wizerunki w miejscach świętych. Tu zostajemy oczyszczeni ze zła i napełnieni wiarą w dobro.

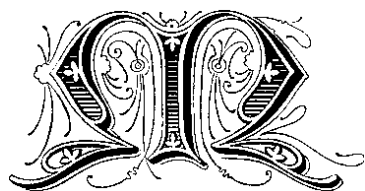
Ten autorski album o charakterze pamiątkowym pełni również rolę przewodnika po miejscach świętych, które zasłynęły dzięki cudownym obrazom i figurom. Kolorowe fotografie i teksty przedstawiają historię i dzisiejszy stan obiektów kultu. Autor zaprezentował 114 najpiękniejszych kościołów i sanktuariów, oddając duchowy i religijny charakter tych miejsc. Wierni, którzy zechcą je odwiedzić, znajdą tu także informacje o terminach odpustów, misteriach i festiwalach muzyki organowej.

Z wielką satysfakcją będę wspominał współpracę ze wszystkimi, którzy w tym przedsięwzięciu uczestniczyli. Szczególnie dziękuję księżom kustoszom za okazanie dobrej woli i pomocy i mam nadzieję, że niniejszy album stanie się naszą wspólną radością.

Konrad Kazimierz Czapliński



Wstęp



iejsca święte występują we wszystkich kulturach świata. Zazwyczaj są to świątynie lub tereny, np. lasy, wzgórza, skały, a nawet źródła. Wiązą się z nimi różne legendy i podania, ale łączy je to, że w każdym z tych miejsc wystąpiła wyraźnie jednorazowa lub wielokrotna interwencja bóstwa bądź – jak w przypadku religii monoteistycznych – samego Boga. Stąd miejsca te otoczone są atmosferą

wspomnień, czci i zadumy. Pielgrzymują do nich ludzie, by znaleźć wyciszenie, pociechę i umocnienie na dalsze życie.

Z tymi pragnieniami starożytni Grecy przychodzili do świętych gajów, na boski Olimp lub do licznych świątyń poświęconych różnym bóstwom, z Zeusem na czele. Także rzymskie świątynie, z których dziś pozostały tylko ruiny, tętniły dawniej życiem religijnym (np. świątynia Saturna, świątynia Westy), zaś przy Świętej Drodze (Via Sacra) na Forum Romanum stały ważne budowle poświęcone starożytnym bogom.

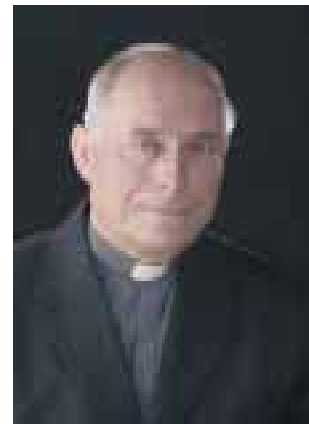
Wartości religijne były i są szczególnie ważne dla ludzi Wschodu, gdzie miejsca kultu związane są często ze świętymi rzekami, jak Ganges i Brahmaputra w Indiach, czy świętymi górami, jak najwyższy szczyt Japonii – Fudzi, odwiedzany przez tysiące pielgrzymów i turystów. Dla Żydów świętym miejscem jest góra Horeb lub Synaj, na której Bóg – Jahwe zawarł przymierze z Mojżeszem, oraz Syjon, gdzie znajdowała się Arka Przymierza i gdzie potem wybudowano świątynię jerozolimską. Przy jej pozostałościach, zwanych Ścianą Płaczu, tłumy Żydów codziennie modlą się od rana do zmroku. Jest to prawdziwe żydowskie sanktuarium. Drugim takim miejscem dla tego narodu jest mauzoleum Yad Vashem w Jerozolimie, poświęcone ofiarom holocaustu żydowskiego w czasie II wojny światowej. Słynny Czarny Kamień – obiekt kultu Mahometa – uczynił z Mekki najważniejszy cel pielgrzymek muzułmanów z całego świata.

Chrześcijanie czcili początkowo miejsca związane z narodzeniem, śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa, potem groby apostołów Piotra i Pawła, męczenników i innych świętych. Z upływem czasu pojawiały się pierwsze maryjne miejsca kultu, które budowano dla upamiętnienia objawień Matki Bożej, np. bazylika Matki Boskiej Większej w Rzymie, czy katedra Nuestra Senora del Pilar w Saragossie. Wiele wizerunków Matki Boskiej i innych świętych cechuje wysoki poziom artystyczny.

Niniejszy album przedstawia 114 miejsc świętych w Polsce. Są to w głównej mierze sanktuaria, które w przedziwny sposób zrosły się z losami Ojczyzny zarówno w sensie religijnym, jak i patriotycznym. W nich bowiem działy się i dzieją niepowtarzalne wydarzenia, m.in. cudowne uzdrowienia, religijne nawrócenia, życiowe powroty na drogi proste i jasne, ale także – w chwilach szczególnie trudnych dla Polski – zawiązywała się w nich solidarność patriotyczna oraz duchowe odrodzenie narodu. Symbolem tych przeżyć pozostaje zawsze Jasna Góra jako miejsce szczególnej obecności Matki Najświętszej. W ten krajobraz miejsc świętych w naszej Ojczyźnie wpisują się także pola bitew, obozy koncentracyjne, miejsca straceń. Przypominają one o wartościach, które przewyższają nawet jednostkowe życie. A są to Ojczyzna, Kościół, człowiek, wiara święta i honor.

I chociaż album o tych miejscach wprost nie mówi, to przecież istnieją one jakby w tle, gdyż w każdym niemal sanktuarium lub w jego pobliżu działy się dramatyczne sprawy ludzkie i ojczyzniane. Album jest dziełem znanego w Polsce i za granicą artysty fotografa Konrada K. Czaplińskiego, który ma w swoim dorobku kilkadziesiąt pozycji wydawniczych, przyjmowanych zawsze z wielkim uznaniem przez czytelników i krytyków. W każdą swoją pracę Autor wkłada nie tylko ogromną wiedzę i doświadczenie artystyczne i edytorskie, ale także wiele ciepła i osobistego zaangażowania, co sprawia, że każda strona w tym albumie niesie głębokie przesłanie religijne i kulturowe.

Pozostaje mi miły obowiązek zaproszenia szanownych Czytelników do podjęcia radosnego trudu pielgrzymowania do miejsc świętych w naszej Ojczyźnie. Mam nadzieję, że niniejszy album okaże się w tych wędrowkach najlepszym przewodnikiem.



Ks. Michał Maciołka



Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny



Charłupia Mała to niewielka miejscowość leżąca pod Sieradzem, w diecezji włocławskiej, nad niewielkim dopływem Warty – Myją (Meszną). Charakterystycznym punktem okolicy jest okazały kościół z czerwonej cegły, w którym mieści się cudowny obraz Matki Bożej Charłupskiej, będący przedmiotem kultu.

Pierwszy kościół parafialny w Charłupi Małej istniał już w XIV wieku – z dokumentów wynika, że został zniszczony przez Krzyżaków w 1331 roku. Drugą świątynię, także drewnianą, konsekrowano w 1540 roku. W 1765 roku powstał nowy drewniany kościół, ufundowany przez miejscowego dziedzica Wojciecha Colonnę Walewskiego.

Obecny kościół został zbudowany w latach 1907–1916

w stylu neogotyckim, a konsekrowany w roku 1924. Jego postawienie to w największej mierze zasługa ówczesnego proboszcza, księdza Ludgarda Radzywińskiego. Jest to świątynia trzynawowa ze strzelistą wieżą na froncie. Wspaniały ołtarz główny oraz boczne, a także ambonę i inne elementy wyposażenia wykonano z drewna dębowego. Na ołtarzu bocznym lewym wiszą obrazy Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej i św. Tekli. Obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa z kaplicy bocznej prawej został namalowany przez ucznia Matejki, Stelmaskiego. W prezbiterium znajduje się kamienna chrzcielnica z 1538 roku oraz Pieta z XVIII wieku. W czasie II wojny światowej kościół był zamknięty. Został zdewastowany przez Niemców i częściowo okradziony. Zniknęły m.in. trzy dzwony i wartościowe wota. Zniszczono archiwum parafialne i 300-tomową bibliotekę. Przetrwiała jednak do naszych





czasów przedwojenna księga łask, która zawiera ponad 120 wpisów, oraz zbiór pism dziękczynnych. Pozostały również: obraz, papieskie korony i wota w tle obrazu. Ciekawym elementem współczesnego wystroju kościoła jest zespół dziesięciu tryptyków różnej wielkości, malowanych na płótnie, oraz duży trójkątny obraz nad kaplicą, wykonane w latach 1981–1988 przez krakowskiego artystę Zdzisława Pabisiaka. Rozmieszczone są w prezbiterium oraz nawach bocznych i przedstawiają wydarzenia z historii Polski, dziejów ziemi sieradzkiej i dawnych kościołów charłupskich. W roku 1997 kościół został wewnątrz całkowicie odnowiony.

Cudowny obraz czczony był w parafii od XVII wieku. Jego kult wzrastał szczególnie w okresach niewoli narodowej. Np. stryj generała Józefa Bema, Jakub Bem, darował jako wota dwa orły ze sztandarów wojskowych z prośbą o wolność Polski. Trudno określić datę powstania obrazu i jego umieszczenia w kościele w Charłupi, nieznany jest

także jego autor. Pewne jest, że w roku 1790 znajdował się w ołtarzu głównym.

Obraz przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem i wyraźnie nawiązuje do Madonny Jasnogórskiej. Maryja lewą ręką podtrzymuje Dzieciątko, a w prawej trzyma berło. Na prawym jej ramieniu widać ośmioramienną gwiazdę. Jezus prawą ręką błogosławi, a w lewej trzyma książeczkę. Głowy obojga mają namalowane połączane korony i otoczone są jasnożółtymi aureolami. Srebrna sukienka na obrazie pochodzi z XVII/XVIII wieku.

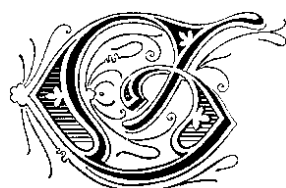
W roku 1937 dokonano gruntownej renowacji obrazu. W dniu 8 września 1937 ksiądz biskup Karol Radoński dokonał uroczystej koronacji cudownego obrazu koronami papieskimi.

Odpusty: Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia), Narodzenia NMP (8 września).

(ES)



Bazylika śś. Piotra i Pawła i Narodzenia Najświętszej Marii Panny



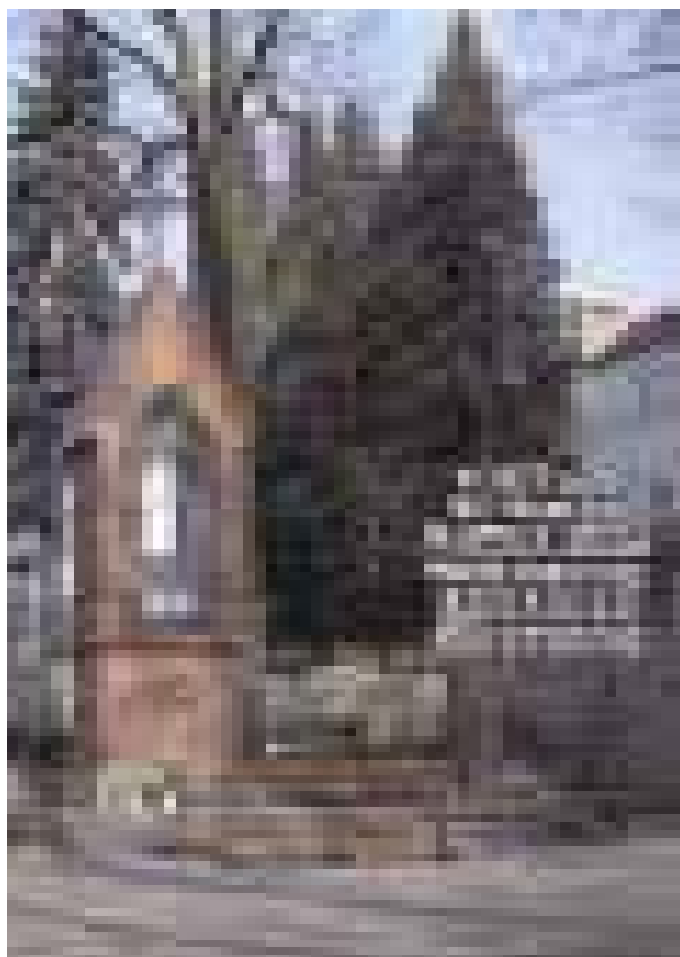
Gietrzwałd, miejscowość leżąca na Warmii, znana jest w Polsce z rąj obrazu Maryi z Dzieciątkiem, pochodzącego z wieku XVI oraz dzięki objawieniom, jakie miały tutaj miejsce w roku 1877. Obraz typu hodegetria z ogromnym urokiem przedstawia Marię, wskazującą na Jezusa, który w lewej ręce trzyma księgę. Wizerunek jest okryty srebrnymi sukienkami, na których dominują ornamenty kwietne. Sukienki ufundowali parafianie gietrzwałdzcy z okazji koronacji diecezjalnej w roku 1717. W rzeczywistości na obrazie postać Maryi okrywa narzucony na głowę płaszcz koloru ciemnoniebieskiego, obszyty na brzegach wąską bordiurą w kolorze żółtym, przyozdobioną namalowanymi klejnotami. Dzieciątko ubrane jest w czerwoną sukienkę.

Przepiękne jest tło obrazu, świadczące o wysokim kunszcie artysty pochodzącego prawdopodobnie z Wielkopolski. Nad obrazem aniołowie unoszą wstęgę z napi-

sem: *Ave Regina caelorum, Domina Angelorum*, co oznacza: „Witaj Królowo niebios, Pani aniołów”.

Kult maryjny w sanktuarium rozwinął się zwłaszcza w wieku XVIII. Może właśnie to miało wpływ na pozostanie Warmii w kręgu religii katolickiej, w przeciwieństwie do Prus Wschodnich, gdzie szerzył się protestantyzm. Warto jednak zaznaczyć, że jeszcze w wieku XVII do Gietrzwałdu pielgrzymowali katolicy i protestanci, Polacy i Niemcy. Prawdziwy kult maryjny ma zawsze siłę jednoczącą.

Sanktuarium gietrzwałdzkie stało się słynne na całym świecie z powodu objawień Matki Bożej w dniach od 27 czerwca do 16 września 1877 roku. Wprawdzie objawienia miały miejsce poza kościołem, ale przyczyniły się one do ożywienia kultu maryjnego w samym sanktuarium. Maryja objawiła się dwóm dziewczynkom: 13-letniej Justynie Szafryńskiej i 12-letniej Barbarze Samulowskiej. Miejscem objawień było drzewo klonowe, stojące niedaleko świątyni. Matka Boża, przedstawi-





szy się jako Najświętsza Maryja Panna Niepokalanie Poczęta, wezwwała do odmawiania różańca i nawrócenia. Objawienia odbiły się głośnym echem w społeczeństwie zarówno polskim, jak i niemieckim. Był to bowiem okres *kulturkampf*, czyli wzmożonych działań władz pruskich, zmierzających do ograniczenia działalności kościoła katolickiego i wpływu kultury polskiej na ludność pod zaborem pruskim. Nie obyło się więc bez prześladowań, zwłaszcza wobec miejscowego proboszcza, księdza Augustyna Weischla, który ukrył obie wizjonerki w klasztorze sióstr Miłosierdzia, najpierw w Lidzbarku Warmińskim, a potem w Chełmnie. Później obie wstąpiły do tego zgromadzenia, a Barbara przez całe życie pracowała jako misjonarka w Gwatemali.

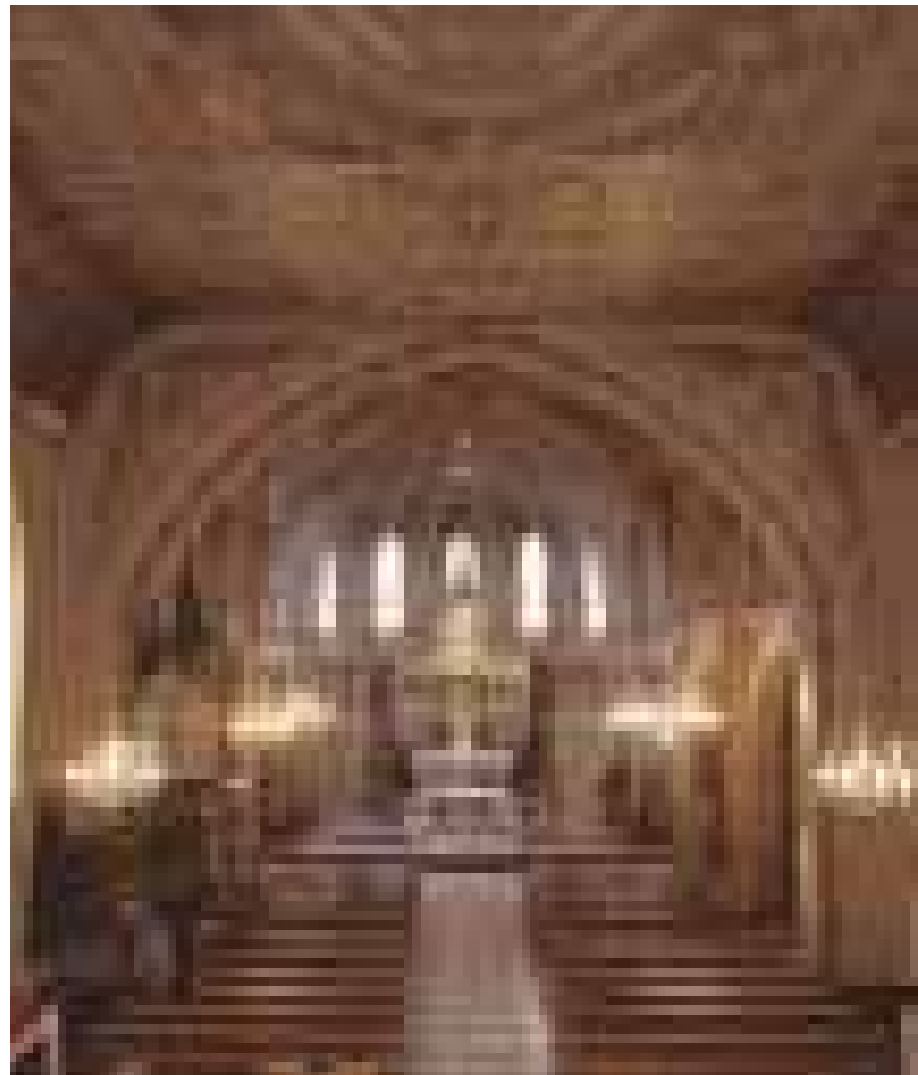
Mimo przeszkód tysiące pielgrzymów docierało do Gietrzwałdu. Tak np. 8 września 1878 roku, w pierwszą rocznicę objawień zgromadziło się około 50 tysięcy pątników. Polacy radowali się, że Matka Boża przemówiła po polsku. Zmobilizowało to miejscową polską wspólnotę do większej aktywności na polu patriotycznym. Gietrzwałd stał się ośrodkiem polskości. Władze pruskie stwierdzały złośliwie: „polski ruch polityczny został wniesiony na Warmię przy pomocy pielgrzymek do Gietrzwałdu” (za: Przewodnikiem Katolickim nr 31/1977).

Wydarzeniami w Gietrzwałdzie zajęły się oczywiście także władze kościelne. Biskup warmiński Filip Kremenzenz powołał specjalną komisję do zbadania objawień w Gietrzwałdzie. Stwierdziła ona, że objawienia te nie stoją w sprzeczności z wiarą katolicką. Rektor Warmińskiego Seminarium Duchownego, ksiądz Franciszek Hipler już w roku 1877 wydał broszurę omawiającą objawienia gietrzwałdzkie. Odbywający się w stulecie objawień (24-26 czerwca 1977 roku) IV Kongres Mariologiczny i Maryjny pod przewodnictwem Karola kardynała Wojtyły postulował u biskupa warmińskiego potwierdzenie autentyczności objawień. 11 września 1977 roku biskup Józef Drzazga wydał dekret stwierdzający m.in., że objawienia nie sprzeciwiają się wierze katolickiej i są oparte na wiarygodnych faktach, których charakteru nadprzyrodzonego i Bożego nie można wykluczyć.

Wizerunek Pani Ziemi Warmińskiej został ukoronowany za zgodą papieża Pawła VI 10 września 1967 roku. Uroczystościom przewodniczył prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński, a wśród 32 biskupów był również Karol kardynał Wojtyła. Koronacja zgromadziła około 150 tysięcy wiernych.

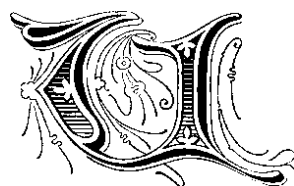
Odpusty: śś Piotra i Pawła (19 czerwca), MB Anielskiej (2 sierpnia), Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia), Narodzenia NMP (8 września), msza pontyfikalna (niedziela po 7 września), MB Różańcowej (pierwsza niedziela października), Niepokalanego Poczęcia NMP (8 grudnia).

(MM)





Klasztor i kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Jana Chrzciciela



ytuowany wśród wzgórz na Przedgórzu Sudeckim klasztor i kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Jana Chrzciciela jest zaliczany do zabytków rangi europejskiej.

Połączony z resztą wsi charakterystycznym obmurowanym duktem ze starą bramą, zadziwia monumentalnością założenia. Ufundowany w 1222 roku przez księcia Henryka Brodatego, był filią cysterskiego opactwa w Lubiążu. Na unikatową urbanistyczno-architektoniczną całość składają się: klasztor, XIV-wieczny kościół klasztorny, kościół św. Andrzeja, dawny szpital, zabudowania gospodarcze i wielki park. Z pierwotnego założenia zachował się wczesnogotycki kościół, przykryty sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Wnętrze świątyni zdobi zachwycające bogate barokowe wyposażenie. Barokowe i rokokowe figury i płótna do-

skonale komponują się z gotyckimi murami. Najcenniejszymi zabytkami są drewniane stalle ze scenami z życia Jezusa w głównym ołtarzu oraz płótno Michała Willmana „Boże Narodzenie w wizji św. Bernarda”. Prezbiterium otacza wianek kaplic gotyckich i barokowych z obrazami cenionych mistrzów. W jednej z kaplic znajduje się XIV-wieczny nagrobek księcia Bolka II Ziębickiego i jego żony Juty. Inna mieści czczony obraz Matki Boskiej od Języka Polskiego. W zakrystii można obejrzeć kolekcję wyrobów ze złota, zaś w klasztorze, przebudowanym w stylu baroku, galerię portretów Piastów śląskich. Nad długą elewacją frontową góruje smukła wieża z barokowym hełmem, zaś klasztor flankują dwie urokliwe wieżyczki. Przed nią stoi wspaniale rzeźbiona kolumna Świętej Trójcy z 1715 roku.

Odpusty: 10 sierpnia, Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia), 11 listopada.

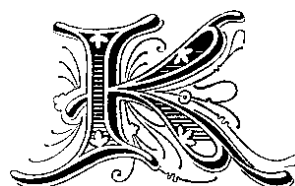
(KC)







Bazylika Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i św. Józefa



alisz powszechnie jest uważany za najstarsze miasto Polski z pisaną metryką źródłową, wymienianą w II wieku. Jednak o dziejach miasta można mówić dopiero od IX–X wieku, kiedy powstał gród kaliski. Pierwsza wzmianka pisana znajduje się w Kronice Galla pod datą 1106 rok.

Kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny z roku 1303, pierwotnie drewniany, został w roku 1353 poświęcony jako kolegiata i murowany w stylu gotyckim. Zawalił się w roku 1783, a dziewięć lat później odbudowano go w stylu barokowym i dobudowano kaplicę św. Józefa, gdzie znajduje się cudowny obraz Świętej Rodziny.

Obraz ten pochodzi prawdopodobnie z przełomu XVI i XVII wieku. Archiwalne dokumenty z tego okresu

uległy zniszczeniu w czasie wojen i pożarów. Jedynym źródłem wiedzy na ten temat są zapiski księdza prałata Stanisława J. Kłossowskiego z II połowy XVIII wieku, dokonane na podstawie przekazów pisanych i kronik parafialnych. W swojej pracy opisuje on legendę o powstaniu obrazu.

We wsi Solec, należącej do dóbr arcybiskupów gnieźnieńskich, leżącej pod Kaliszem, mieszkał człowiek cierpiący na paraliż. Uciążliwość choroby dla niego i dla domowników spowodowała, że zaczął prosić Boga o jak najszybszą śmierć. Pewnej nocy miał widzenie jakiejś nieznannej sędziwej osoby. Spoglądając na chorego, nakazała namalować obraz, na którym po prawej stronie ma być postać Matki Bożej, po lewej św. Józef, a między nimi Dzieciątko Jezus prowadzone przez nich za rączki. Nad nimi Duch Święty okolony promieniami, a jeszcze wyżej Bóg Ojciec otwierający szeroko ramiona oraz napis:



„Idźcie do Józefa”. Obraz miał być ofiarowany kolegiacie w Kaliszu. Chory uzyskał obietnicę powrotu do zdrowia.

Człowiek ten wypełnił wszystko tak jak słyszał w widzeniu, po czym, jak głosi legenda, odzyskał zdrowie. Kto był autorem obrazu, nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że sława obrazu stale rosła, przybywali wierni, notowano łaski i cuda. W roku 1766 prymas Władysław Łubieński powołał komisję duchowną dla zbadania wiarygodności cudów. Obraz został uznany za łaskami słynący, a w roku 1770 druga komisja prymasa Gabriela Podoskiego zbadała 145 przypadków nadzwyczajnych łask i uznała obraz za cudowny.

Rozpoczęto starania w Rzymie o koronację cudownego obrazu Świętej Rodziny. Starania czynili prymas Antoni Ostrowski i wojewoda trocki Andrzej Ogiński, który w dowód wdzięczności za wyleczenie z ciężkiej choroby ofiarował trzy złote korony i odpowiednie fundusze na koszty uroczystości. Papież Pius VI uznał obraz za cudowny i 31 maja 1783 roku osobiście koronował jego kopię, zezwalając jednocześnie na koronację oryginału. Ze względu na zawalenie się części kościoła oraz ograniczenia wynikające z zaboru pruskiego, koronacja obrazu odbyła się 15 maja 1796 roku przez biskupa martyropolitańskiego Michała Kościuszę Kosmowskiego. Rekoronacja obrazu odbyła się we wrześniu 1985 roku. Był to pierwszy na świecie koronowany obraz przedstawiający św. Józefa. W podziemiach kościoła znajduje się kaplica ufundowana przez księży – byłych więźniów obozu koncentracyjnego w Dachau. Wierzą, że ich ocalenie miało miejsce za przyczyną św. Józefa Kaliskiego, któremu oddali się w opiekę 22 kwietnia 1945 roku.

Odpusty: św. Józefa (19 marca), Opieka św. Józefa (trzecia niedziela po Wielkanocy), Wniebowzięcia NMP (15 sierpnia).

(MM)





Dawny zespół klasztorny benedyktynów z kościołem św. Jadwigi



1241 roku na południe od Legnicy rozegrała się bitwa z Tatarami, w której zginął książę Henryk II Pobożny. W miejscu tym stoi jednonawowy kościół gotycki św. Trójcy

z I połowy XIV wieku, który obecnie mieści Muzeum Bitwy Legnickiej.

Opodal stoi zespół poklasztorny benedyktynów, który powstał w latach 1723–1733. Kościół parafialny św. Jadwigi zachował niezmienną postać do dziś i wraz

z Krzeszowem i Henrykowem należy do najważniejszych zabytków Dolnego Śląska. Dwuwieżowa świątynia z bogato zdobioną fasadą głosi chwałę wiary i pamięć śmierci Henryka Pobożnego. Jest też miejscem kultu św. Jadwigi, fundatorki świątyni i patronki Dolnego Śląska. Barokowy obraz ołtarzowy, dzieło Jana Franciszka de Beckera, ukazuje św. Jadwigę w chwili odnalezienia zwłok syna Henryka. W portalu głównym, dźwiganym przez niewolników, Tatarów i Turka, przedstawiono orientalny oręż i pęk sztandarów z półksiężycem.

Kościół powstał na założeniu dwóch skrzyżowanych elips. Również eliptyczne kopuły nakrywają nawę





i prezbiterium. Na sklepieniach widoczne są doskonale zachowane freski z 1773 roku, autorstwa C.D. Asma z Bawarii. Przedstawiają sceny maryjne, historię misji benedyktyńskich oraz chwałę odnalezienia Krzyża Świętego. Bardzo bogato wyposażone barokowe wnętrze zdaje się pulsować od niespokojnych linii, pełnych eks-

presji rzeźb i obrazów. Ołtarze, ambona, organy, chrzcielnica, tron opata, kraty, ławki – to prawdziwy zbiór dzieł sztuki sakralnej.

Odpusty: Podwyższenie Krzyża Świętego (14 września), św. Jadwigi (15 października)

(KC)





Kolegiata św. Małgorzaty



Sanctuarium Przemienienia Pańskiego w Nowym Sączu związane jest z bazyliką kolegiacką pod wezwaniem św. Małgorzaty. Tutaj, w nastawie ołtarza głównego znajduje się obraz oblicza Chrystusa z kręgu Veraicon, czyli wizerunków mających przedstawiać prawdziwą podobiznę Zbawiciela, reprezentujący typ mandylionu. Mandylion jest specjalnym typem ikonograficznym portretu Chrystusa. Od niepamiętnych czasów oblicze Chrystusa jest tutaj czczone jako Przemienienie Pańskie.

Nowosądecki obraz Przemienienia Pańskiego przedstawia portret Chrystusa w stylu bizantyjskim. Twarz jest pociągła, o bardzo spokojnych, wycieniowanych rysach, policzki lekko zaróżowione. Całą głowę otacza złoty nimb, a na nim renesansowe ornamenty roślinne w kolorze brązowym.

Pod obrazem znajduje się część wykonanej jeszcze w roku 1636, wytwornie zdobionej sukienki. Obraz wraz z tą częścią dawnej sukienki otoczony jest srebrnym, bogatym obramowaniem, którego elementami są m.in. promienie.

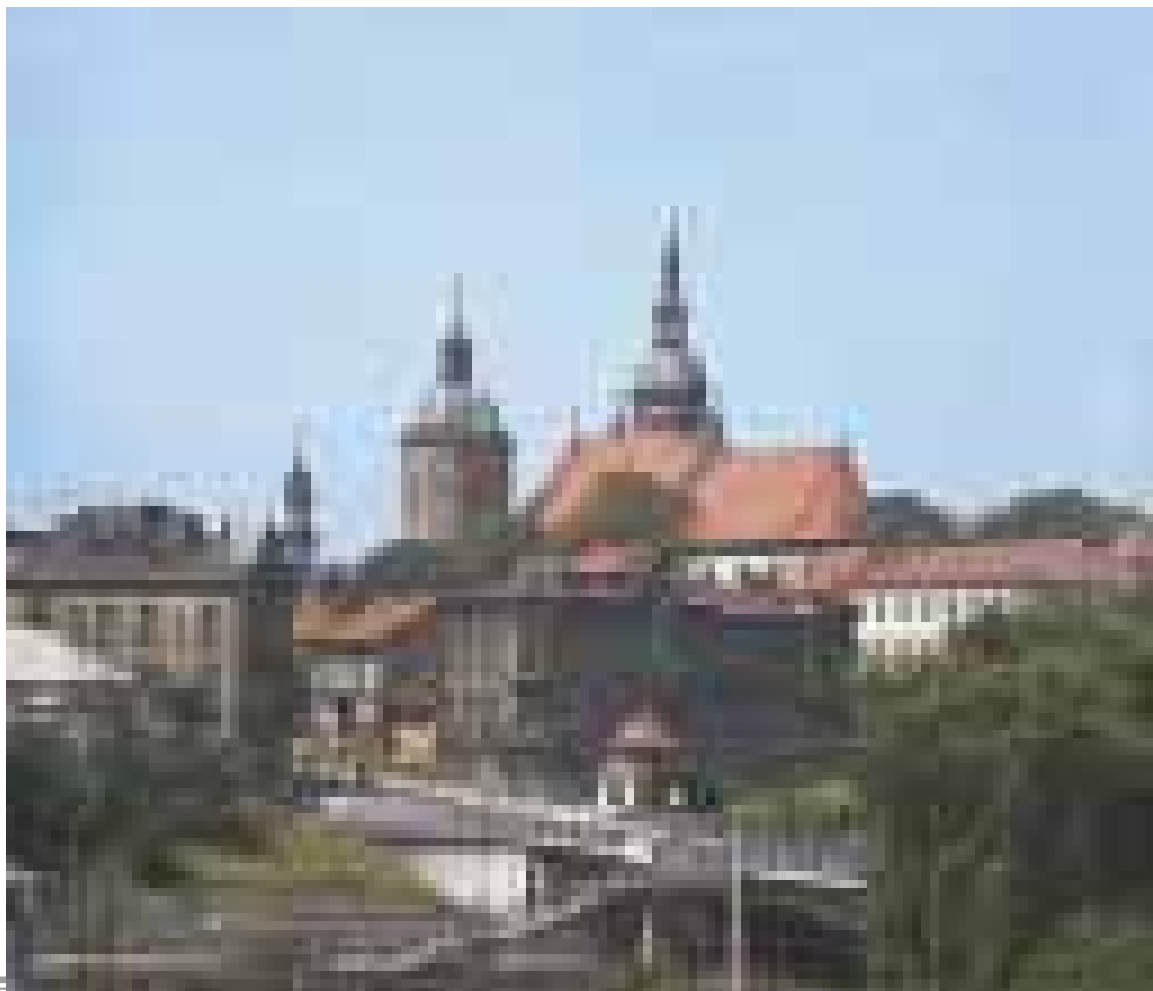
Obraz ten – nieznanego autora – został namalowany prawdopodobnie w wieku XIV. Miejsce jego powstania również nie jest znane – wymienia się Ruś, Czechy, a nawet Włochy. Jedną z legend przypisuje autorstwo obrazu św. Łukaszowi. Wizerunek pierwotnie znajdował się w kościele franciszkanów, a po kasacie ich klasztoru w roku 1785 został przeniesiony do kolegiaty. W roku 1971 obraz po jego renowacji wprowadził do głównego ołtarza ówczesny metropolita krakowski Karol kardynał Wojtyła.

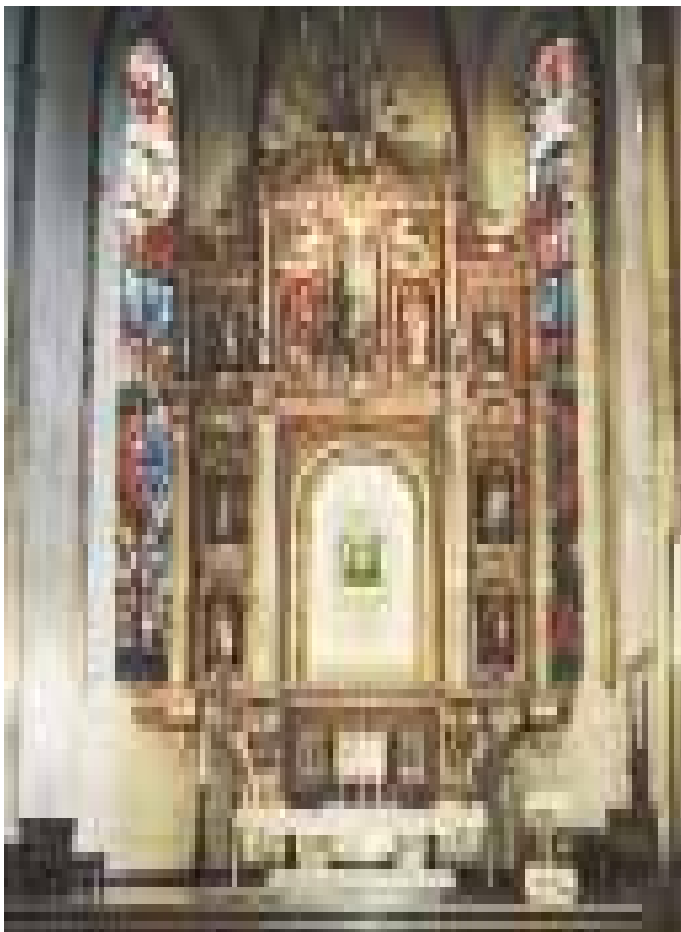
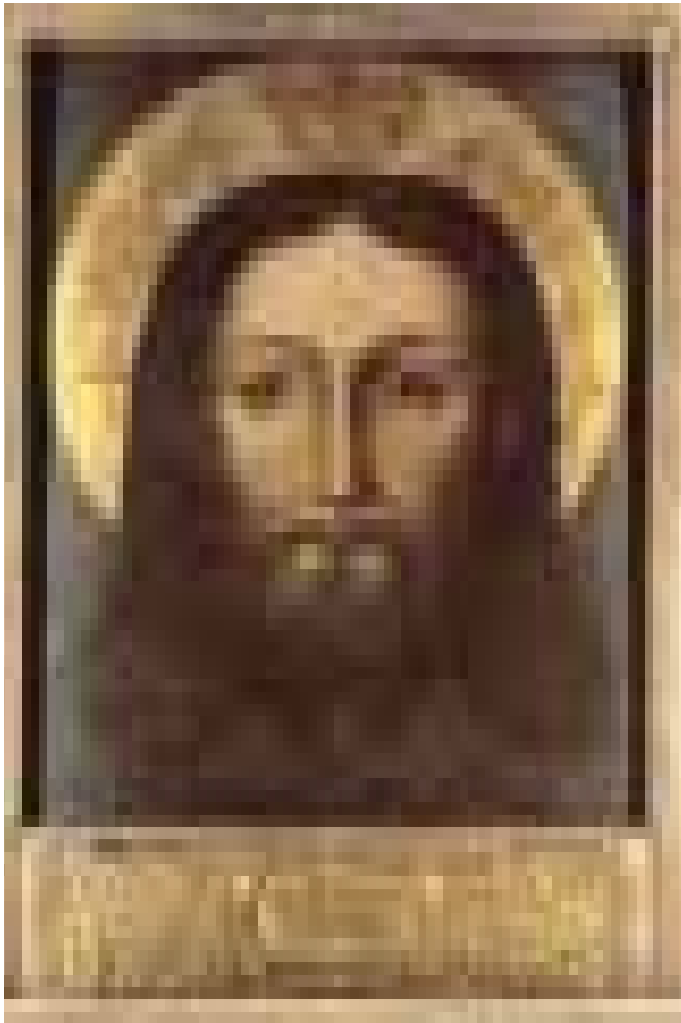
Pierwsze historyczne wzmianki o obrazie pochodzą z wieku XVI i mówią o wielkiej czci, jakiej doznawał. Kardynał Radziwiłł, opisując wizytowany kościół franciszkanów, podaje, że znajduje się w nim kaplica Przemienienia Pańskiego z licznymi wotami. Jako dobrze znany w Polsce, obraz wymienia Piotr Pruszczyński w swojej pracy poświęconej sanktuarium w Polsce, wydanej w roku 1662.

Obraz Przemienienia Pańskiego cieszy się nadal niesłabnącym kultem. Dzień 6 sierpnia na Sądecczyźnie obchodzony jest jako święto. Ku czci Przemienienia Pańskiego organizowany jest ośmiodniowy odpust. Do sanktuarium przybywają wierni z Sądecczyzny i z odległych miast Polski, np. Krakowa, Wrocławia, Katowic, Warszawy, Gdańska, Słupska.

Odpust: Przemienienia Pańskiego (6 sierpnia).

(MM)







Kościół Narodzenia Najświętszej Marii Panny



ieś Piaseczno leży w południowo-wschodniej części Pojezierza Kaszubskiego. Znajduje się tu zabytkowy gotycki kościół, który jest najstarszym sanktuarium maryjnym Pomorza.

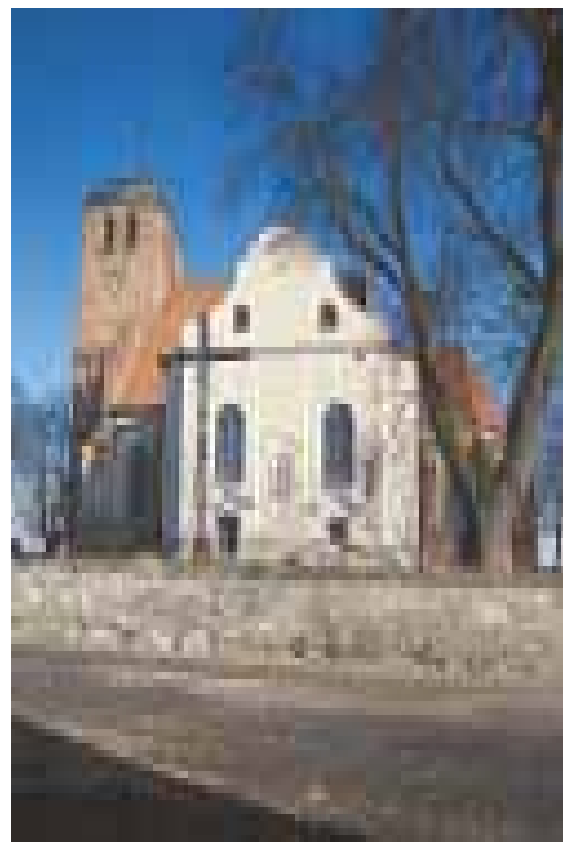
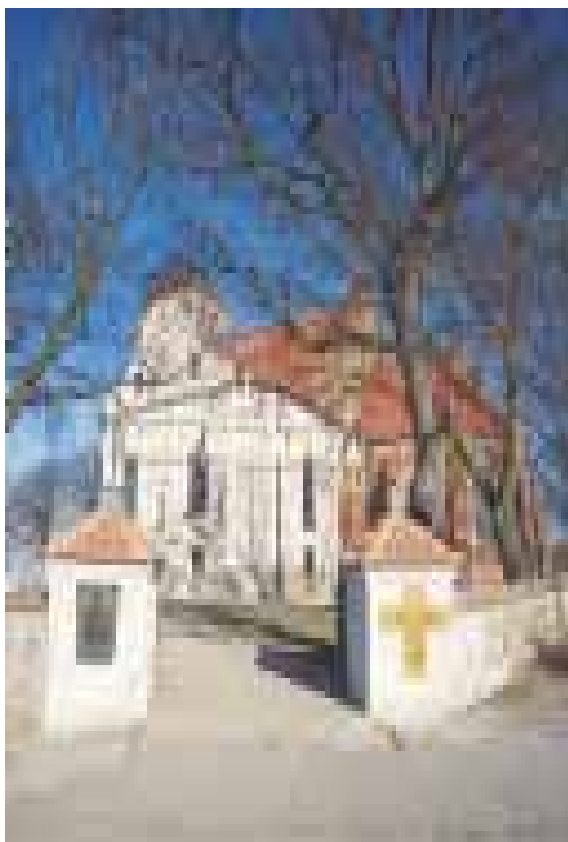
Szczególnym kultem cieszy się Królowa Pomorza.

Gotycka figura Madonny z Dzieciątkiem, wielkości 110 cm, wykonana jest w drewnie lipowym. Pochodzi z warsztatu nieznanego mistrza, tworzącego w stylu „Madonn na lwach”, z kręgu artystycznego Śląska i Pomorza w II połowie XIV wieku. W lewą dłoń Maryi w 1719 roku włożono złote berło. Jednakże, jak pisze ksiądz A. Kiliński w wieku XVIII, „wszystkie te drogie ozdoby Maryi zachwycają wzrok patrzących, ale miłe, kochane, śliczne, łaskawe i miłosierne postacie Jezuska i Najświętszej Dziewicy tysiąc i tysiąc razy przewyższają ozdoby, wzbudzając w ludzkich sercach miłość ku sobie, napełniają dusze nadprzyrodzoną miłością i przykuwają wzrok”.

Jak głosi tradycja, w końcu wieku XIV wozem do Gniewu jechał smolarz, wioząc ze sobą sparaliżowanego syna. W czasie odpoczynku ojciec zasnął. Choremu chłopcu ukazała się Matka Boża, polecając podejść do

siebie. Kaleka wstał i doznał cudownego uzdrowienia. Wieść o tym nadzwyczajnym wydarzeniu szybko się rozeszła. Na podstawie podanego przez uzdrowionego chłopca opisu Matki Bożej w chwili udzielenia łaski powrotu do zdrowia, anonimowy rzeźbiarz około roku 1380 wykonał figurę uśmiechniętej Madonny, którą umieszczono w kościele, gdzie zasłynęła licznymi łaskami. Kościół ten został zbudowany w roku 1347 przez Krzyżaków. Na przełomie XIV i XV wieku dobudowano trójnawową świątynię, przekształcając dawny kościółek w prezbiterium nowego. W tym czasie opiekę nad sanktuarium sprawowały siostry benedyktyнки z Chełmna. Ich ksieni Małgorzata zabiegała o pomoc gdańszczan w utrzymaniu tego żywotnego ośrodka maryjnego.

Wielki rozkwit kultu w Piasecznie przypada na II połowę XVI wieku. Kult maryjny w dobie rozwoju protestantyzmu na Pomorzu nie wygasł. Kościół był wówczas ostoją katolicyzmu. Cuda łaskami słynącej figury nabierały takiego rozgłosu, że ówczesny biskup kujawsko-pomorski Mikołaj Gniewosz wyznaczył w roku 1645 specjalną komisję do ich zbadania i w 1649 roku potwierdził kult figury Matki Bożej w Piasecznie. Wielkim czcicielem uśmiechniętej Madonny był starosta królewski z pobliskiego Gniewu, późniejszy zwycięski król Rzeczypospolitej, Jan III Sobieski. Z jego fundacji

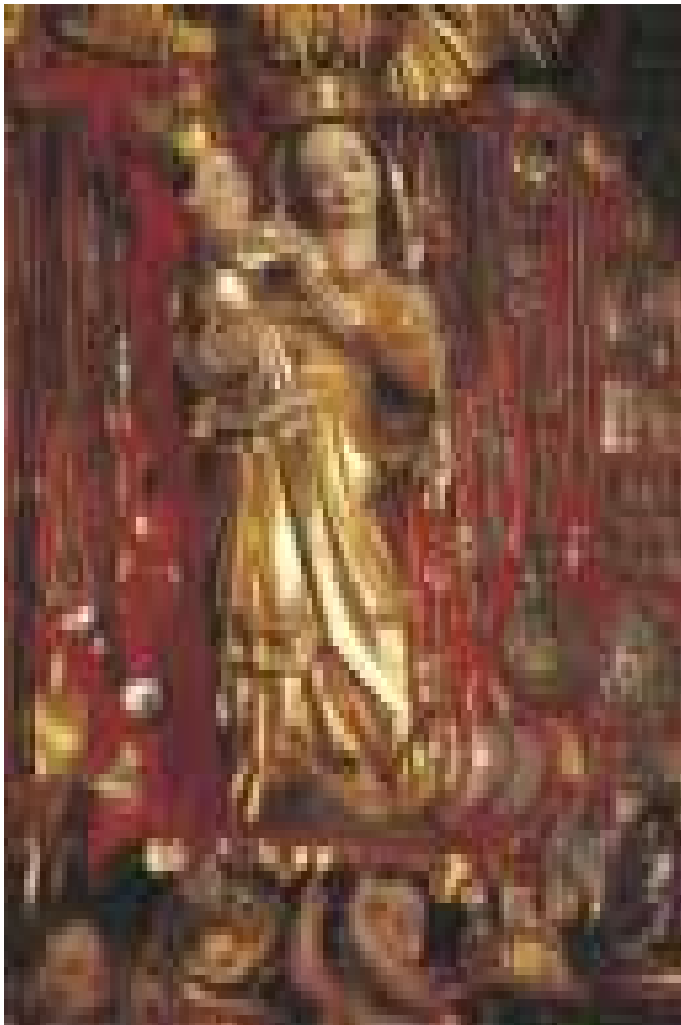


kościół otrzymał nowe sklepienie, bowiem pierwotne zostało zniszczone w czasie potopu szwedzkiego. W zworniku nawy głównej umieszczono herb Sobieskiego „Janina”, do tej pory widoczny. Piękne gwiaździste sklepienie nawy głównej i krzyżowe naw bocznych jest dziełem znanego budowniczego gdańskiego Bartłomieja Ranisza, twórcy królewskiej kaplicy w Gdańsku. Ale nie tylko król składał swe dziękczynne dary. Fundowano piękne, kute w srebrze, wieczne lampy, korony dla Maryi i Dzieciątka (1688), włożono też berło w lewą dłoń Matki Bożej (1719).

21 listopada 1967 roku Ojciec Święty Paweł VI polecił uwieńczyć skronie Pana Jezusa i Matki Najświętszej złotymi koronami. Wiekopomnego aktu papieskiej koronacji dokonał 8 września 1968 roku metropolita krakowski Karol kardynał Wojtyła. Odtąd kult Królowej Pomorza stale się rozwijał, a liczba pielgrzymów wzrastała z roku na rok. W roku 1978 papież Paweł VI nadał łaskami słynącej figurze ekumeniczny tytuł Matki Jedności, bowiem duszpasterze tego sanktuarium, zatroskani o przywrócenie jedności wśród chrześcijan, wspierali modlitewnie wraz z pielgrzymami działalność ekumeniczną w Polsce.

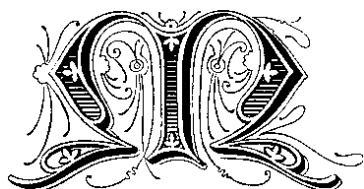
Odpusty: Matki Jedności (pierwsza niedziela po 8 maja), MB Szkaplerznej (pierwsza niedziela po 16 lipca), Narodzenia NMP (pierwsza niedziela po 8 września - przez cały tydzień).

(MM)





Kościół Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny



miasto Sejny leży na kresach północnych naszego kraju, nad rzeką Marychą, dopływem Czarnej Hańczy, w diecezji łomżyńskiej.

Sanktuarium Matki Bożej Sejneńskiej jest dawną katedrą biskupią. Znajduje się tam jedno z najciekawszych arcydzieł sztuki gotyckiej, łaskami słynąca figura Matki Bożej. Rzeźba przedstawia Madonnę siedzącą na tronie bez oparcia. Stopy jej spoczywają na cokole wyobrażającym chmury, na których widać księżyc z ludzką twarzą. Matka Boża ubrana jest w suknię ściśniętą w pasie. Z Jej ramion spada na kolana otwarty na piersiach płaszcz. Oblicze Maryi jest pogodne, uśmiechnięte. Matka Boża w lewej ręce trzyma królewskie jabłko, prawą podtrzymuje Dzieciątka, stojące na Jej prawym kolanie.

Figura należy do tzw. Madonn szafkowych, które po otwarciu stanowią jakby tryptyk. Matka Boża Sejneńska ukazująca się po otwarciu figury trzyma szeroko rozpięty płaszcz, pod którego osłoną modlą się do Boga w Trójcy Świętej Jedyne go klęczące postacie: po lewej stronie trzynastcie, po prawej czternaście. Po obu stronach na pierwszym miejscu widać Krzyżaka, dalej – pogrążonych w modlitwie dostojników duchownych i świeckich, kobiety i mężczyzn. Oba skrzydła są malowane, zaś część środkowa jest rzeźbiona. Przedstawia ona siedzącego Boga Ojca z długą brodą. W rozłożonych szeroko rękach trzyma On krzyż z Synem Bożym. Nad głową Boga Ojca unosi się gołębica – symbol Ducha Świętego. Najbardziej oryginalna w figurze sejneńskiej jest koncepcja opiekuńczego płaszcza, którym Madonna ogarnia modlący się lud Boży.

Czas powstania figury datuje się na przełom XIV i XV wieku, a pochodzi ona prawdopodobnie z Prus Książęcych. Rzeźb podobnych do tej zachowało się w Europie sześć, z tego cztery znajdują się w Polsce – w Elblągu, Klonówce i Lubieszewie na Pomorzu oraz w Sejnach. Pozostałe dwie – w Norymberdze i w Paryżu.

Koronacji figury dokonał w 1975 roku kardynał Stefan Wyszyński przy współudziale kardynała Karola Wojtyły,

przyszłego Ojca Świętego, i innych biskupów polskich, wobec licznie zgromadzonych czcicieli Matki Bożej.

Sejny są miejscem kultu dla Litwinów, Rusinów i Polaków. Przy wspólnej Matce znikają wszelkie antagonizmy narodowe.

Odpust: Nawiedzenia NMP (31 maja).

(KC)







Rotunda św. Prokopa i kościół św. Trójcy



iejscowość Strzelno, znana od 1145 roku, leży przy dawnym trakcie Gniezno – Kruszwica. Na wzgórzu św. Wojciecha, które wcześniej było prawdopodobnie ośrodkiem kultu pogańskiego, stoją najcenniejsze zabytki Strzelna – dwa romańskie kościoły, które powstały prawie równocześnie na przełomie XII i XIII wieku dla zgromadzenia sióstr norbertanek. Legenda wiąże to miejsce z misją na Wschód św. Wojciecha. Rotundę św. Prokopa wzniesiono po 1160 roku, a górna, ceglana część pochodzi z rozbudowy na przełomie XV i XVI wieku. Urokliwy kościół ma wąskie romańskie okienka wypełnione witrażami. Wzniesioną z ciosów granitowych rotundę na planie nakrytego kopułą koła z kwadratowym prezbiterium, dwoma półkolistymi absydami od północy i okrągłą wieżą od zachodu zdobi podwójne okno zwane biforium, oddzielające nawę od wieży. Jest również romańska

kropielnica i kilka barokowych rzeźb. Na wprost bramy widać poklasz-

torny kościół św. Trójcy, zbudowany około 1170 roku z granitowych kostek, trzynawowy, z transeptem i kaplicami. Kilkakrotnie przebudowywany, m.in. w okresie gotyku i baroku, zachował pierwotny układ i liczne elementy romańskie, częściowo odsłonięte w ostatnich latach. Barokowa fasada kościoła jest ozdobiona dwiema wieżyczkami z hełmami. Nawy i prezbiterium nakrywają późnogotyckie sklepienia. Nawę główną od bocznych oddzielają cztery kolumny romańskie niezwyklej wartości, wykute w piaskowcu (około 1170 roku), odkryte spod zamurowania w 1946 roku. Na dwu kolumnach przedstawiono po osiemnaście postaci symbolizujących grzechy i cnoty ludzkie. Wyposażenie kościoła pochodzi w większości z XVIII wieku. W ołtarzu, w transepcie po lewej stronie umieszczono cenny gotycki krucyfiks i rzeźby późnobarokowe. Po prawej stronie transeptu znajduje się kaplica św. Barbary z ciekawym gotyckim sklepieniem palmowym, wspartym na pięknej romańskiej kolumnie o bogatym ornamentem roślinnym. Przed kościołem widoczna jest grupa głazów narzutowych o regularnych kształtach – według domniemań są to dawne ołtarze pogańskiego miejsca kultowego.

Odpusty: MB Różańcowej (7 października).

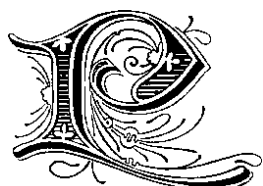
(KC)







Kościół św. Kazimierza – sanktuarium św. Faustyny



Początki Świnic Warckich związane są z arcybiskupem gnieźnieńskim Jakubem Świnką, który był założycielem wsi, parafii i fundatorem pierwszego kościoła. Prawdopodobnie od jego nazwiska pochodzi nazwa miejscowości. Do początku

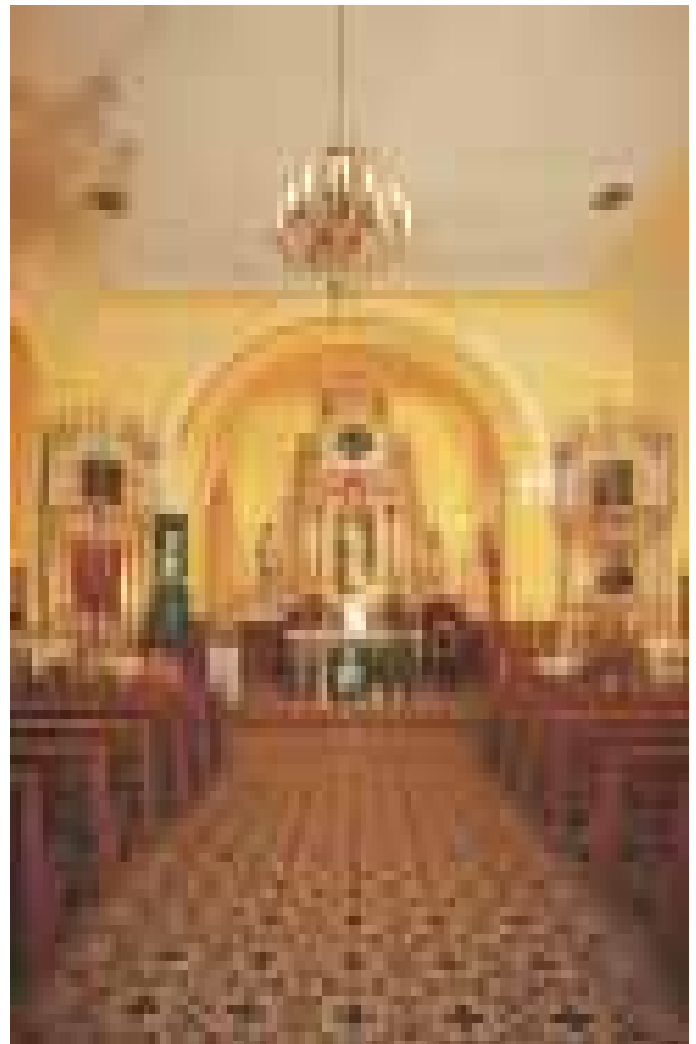
XVI wieku miejscowość była w posiadaniu arcybiskupów gnieźnieńskich. Zachowane dokumenty historyczne wymieniają kilka wcześniej istniejących kościołów. Pierwszy kościół drewniany stanął około 1300 roku i przetrwał do 1592 roku. Druga świątynia drewniana powstała w tym samym roku, a zbudowano ją na miejscu pierwszej. W 1822 roku obok niezdatnego do użytku już kościoła stanął nowy, który w kilka dni po uroczystym poświęceniu spłonął. Całkowitemu zniszczeniu uległ również stary kościół z dzwonnica. Obecny kościół parafialny pod wezwaniem św. Kazimierza Królewicza został poświęcony w dniu 5 maja 1859 roku. Wnętrze świątyni jest jednonawowe

z wyodrębnionym prezbiterium. Nawę nakrywa proste sklepienie z fasetami. Ołtarz główny kolumnowy, ustawiony jest na prostej ścianie prezbiterium. Centralne pole nastawy ołtarzowej zajmuje malowany na płótnie obraz Bożego Miłosierdzia. Ołtarz boczny w lewym narożniku nawy mieści obraz Matki Bożej Częstochowskiej i pochodzi z XIX wieku. Ołtarz boczny w prawym narożniku nawy ma umieszczony w retabulum obraz św. Siostry Faustyny Kowalskiej. W zwieńczeniu tego ołtarza znajduje się obraz patrona parafii – św. Kazimierza Królewicza. Na mensie ołtarzowej został centralnie ustawiony relikwiarz z relikwiami św. Faustyny. W pobliskiej wsi Głogowiec znajduje się dom rodzinny – muzeum św. Faustyny. 25 września 2002 roku dekretem księdza biskupa Bronisława Dembowskiego ustanowiono miejscową parafię Sanktuarium Urodzin i Chrztu św. Siostry Faustyny.

Odpusty: główna uroczystość obchodów urodzin i chrztu św. s. Faustyny (czwarta niedziela sierpnia).

(KC)







Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej



Kościół Matki Boskiej Częstochowskiej został wzniesiony w latach 1746–1748 dla zboru ewangelickiego. Zbudowany został w konstrukcji szachulcowej, założony na rzucie krzyża z dłuższymi ramionami od wschodu i zachodu. Wieżę dobudowano w 1828 roku na miejscu przygotowanym w momencie zakładania kościoła. Wieża jest murowana, wtopiona w bryłę ramienia od południa. Wnętrze nakrywają stropy drewniane, belkowe. Drewniane, trzykondygnacyjne empory wsparte na słupach z kostkowymi kapitelami obiegają wnętrze. W ścianach umieszczono szereg barokowych i rokokowych płyt nagrobnych, rzeźbionych w piaskowcu. Elewacje mają konstrukcję szachulcową i dwie kondygnacje o zróżnicowanych oknach. Południowa wieżowa elewacja frontowa jest murowana,

o trzech kondygnacjach. Wieża została wydzielona lekko wystającym ryzalitem, zwieńczona płaskim trójkątnym przyczółkiem, w polu którego widoczny jest z dala wizerunek Madonny tytularnej Kościoła. Wieża jest boniowana, czworoboczna, wyżej ze ścietymi narożami, zwieńczona tarasem i ośmioboczną iglicą.

Wnętrze, mimo niezbyt bogatego wyposażenia, zadziwia misterną drewnianą konstrukcją. Z rokokowego wyposażenia uwagę zwracają: kamienna, masywna chrzcielnica z 1755 roku i ambona z połowy XVIII wieku. Na szczególną uwagę zasługuje rokokowy ołtarz główny z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, przed którym zawsze widoczna jest grupa wiernych, przynoszących tu najczęściej swoje problemy i kłopoty rodzinne, by je powierzyć najlepszej Matce, która wszystko rozumie.

Odpusty: MB Częstochowskiej (26 sierpnia).

(KC)

